



**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
W CZĘSTOCHOWIE**

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Pułtusk dziś i wczoraj (1)

WALKA O ZIEMIĘ

(Od naszego specjalnego wystannika)

Pułtusk, w marcu Dwa lata do tąd, a jednocześnie krótki okres w życiu przedwojennego powiatu, zniszczonego przez działania wojenne w 74 proc. Powiatu, którego terytorium nie mogła się zagaić szacunkowy stonkownik subwencjami w ciągu 2 lat.

Pow. pułtuski w kwietniu 1947 r. miał jeszcze pustką i zapomnienie. Równy strzelec, ziemia nierozmierzona, porośnięta chwastami, wśród których rzadko znaczyły się uprawne pola. Piwnice i bunkry, zastępujące chaty, zniszczone nalatami wojny z potężnymi siłami.

Tak wyglądał w roku 1947 gdy tam byłam więc Boby, Gzow, Wierzbice, Lubienica i inne. Tylko wieś Lipie, zniszczona w 100 proc., zaczęła budować. Mł. Odbudowy.

W marcu b. postanowiliśmy znowu pojechać do pow. pułtuskiego. Szarwarki społeczne

Śnieg, który po raz pierwszy w tym roku pokrył się na polach, rzadka zaleszona ziemia, nierozmierzona pasy ziemi, porośnięte chwastami, walkę z odłogami prowadzi powiat w przyspieszonym tempie. Prowadzi ją własnymi siłami a wydajną pomocą ekspertów. Bez planów parowych i szuflid do zaspawiania rowów, które już dawno obiecalo dostarczyć młn. Rolniczo.

O tej walce z odłogami opowiada nam zabrał z pow. Pułtuskiego, Opowiadają chłopcy, znajomi sprzed 2 lat.

Do roku ubiegłego walka ta była

improvizacja. Chłopi i saperzy na własną rękę rozminowywali pola. Nie obyło się wtedy bez licznych wypadków. 150 gospodarzy z jednej gminy Gzow rozorwały miny.

Cudem tylko uniknął śmierci P. Kera, malarz chłop z Kleszewa, który wyorał 2 miny ze swojego pola.

W r. 1948 walka o ziemię przybrała już charakter planowy. W polowie kwietnia zorganizowano w tzw. szarwarki społeczne. Brała w nich udział ludność cywilna, no i naturalnie saperzy. Wynusano na „poligony” z pługami konnymi, Jopatami i osiekami. Była to praca trudna i niebezpieczna, lecz chętnych nie brakowało. Ani jeden biadak nie stracił. Tylko 4-5 chł. bogaczy wiejskich z gminy Kleszewo odmówiło udziału w szarwarku.

— Boimy się wywieźć w powietrze — oświadczył.

Przedwzięto zresztą niebezpieczeństwo zagrozić przede wszystkim sercom. Bo „owyle” zaspawiali bunkry i rowy strzelecce oraz „oczyszczono” już pola. Zlikwidowano wówczas magazyn „65” od Narwi w kierunku na zachód.

W całym powiecie pozostało jeszcze tylko 700 ha odłogów, głównie w gm. gzowski. Zmianka one ostatecznie w roku bieżącym.

Bogaci i biedni

Ażby się dostał do wsi Boby, trzeba zobaczyć z głównej szosy. Po-

na droga zmiknęła pod grubą warstwą śniegu. Toteż trzeba brać ją w śniegu aż po kolana, naprzelą przez pola.

Nowy dekret Głównego Pchomocno do Spraw Chłopskich wprowadził szuszną zmianę w ustatkach pojęciach klasyfikowania chłopów jako biedaka, średniaka czy bogacza.

Do biadły większej zalazła się chłopów, którzy rozsydł stan szob nie przewyższa 30 q. Pion średniaka wynosi do 100 q. I tylko o rolnicy uważani są za bogaczy, którzy ze swoich pól zbierają rocznie ponad 100 q.

Nie wiem, czy Jan Rakowski, urodzony 12 ha (2 ha sianowia ugory) jest średniakiem, czy bogaczem. On sam nie wie, czy też nie chce powiedzieć, ile rocznie zbiera ze swojego pola. Ale wybudował już stodołę i chlew. Ma konie i krowy. Na dom mieszkalny przyjdzie koleje w roku bież.

Bolesław Kaczmarek, b. wiezień z Dachau i jego siostra Genyefa Mieczkowska żyją dotąd w tych samych warunkach, co 2 lata temu. W chatkach budowanych z budulec dymkowego 6 osób gnieździ się w półtorometrowej izbie. Nie mają żadnego inventarza. Chłd i męza wizerają z każdego kąta.

Kaczmarek, który nie jest Mieczkowska posiada 4 ha ziemi łw. bielej, trudnej i ciężkiej do uprawy, nadającej się raczej na zalesienie. Mieczkowska, nie doprosiła się pomocy sąsiedzieli. Sotys, Marian Urbanowski, faworyzował podobno bogaczy.

— Głupstwo zrobili, że nie pojechalim na zachód — mówi z gorzkiem Kaczmarek, a si teraz zmadzralim i pojedziem.

Rodzina Wiesiołków mieszka nadal w bunkrze, do którego słońce nigdy nie zagłada. Myślil jednak pow. Wiesziołkowie nie pojadą na zachód. Jeszcze do „dobrego daleko”. Ale każdy rok nieśie jednak ze sobą poprawę bytu. Mają już własną

krowe. Żeby jeszcze karłowie w roku ubiegłym nie zgnyli i sotys byłby bardziej „ludzki” to człowiekowi byto by jeszcze lepiej.

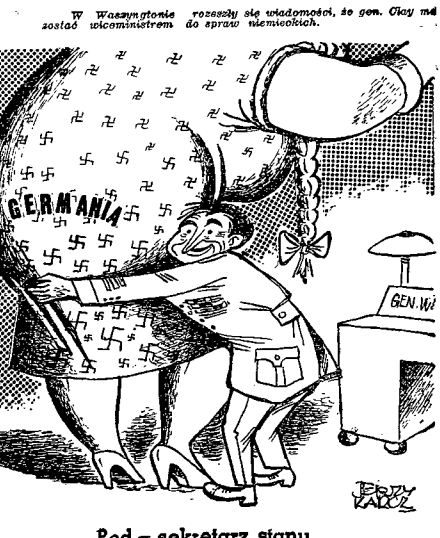
Jeszcze miliardy

Jeszcze jakkolwiek występuje poprawa w życiu chłopów w innych wsiach. W Wierzbicach, w Lubienicy, a przede wszystkim w Lipie, Murowane estetyczne domy, również murowane zabudowania gosp. w których gnieździł się 2 lata temu lipianie. 17 nowych budynków posiada już wieś. Reszta jest na wykonczeniu.

Bunkry pustoszają. Nie tylko zreszła w Lipie. Np. we wsi Kobytkowo Małe wybudowano 17 nowych chat murowanych. Mieszkańcy Wierzbice również wychodzą z piwnice na powierzchni ziemi. Kosztem ok. 40 milionów złotych odbudowuje się częściowo Pokrzywnica, Strzegów, Pękowo, Łosowo i Wierzbica. Na odbudowanie jednak całego powiatu potrzeba są miliardy.

— Jest więc lepiej w pow. pułtuskim, niż 2 lata temu.

Stefania Osińska.



Pod - sekretarz stanu

Masy pracujące całego kraju wyrażają solidarność z siłami postępu

Wiece i manifestacje

Z całego kraju napływają liście sprawozdania z wieców i zebrań, na których wielewieciane rzesze pracujących potępiały podżegaczy wojennych i wyrażają pełną solidarność z siłami postępu, walczącymi o umocnienie i urantowanie pokoju.

W Krakowie odbył się wielki wiec zorganizowany przez Ligę Kobiet. W wiecu wzięło udział półtora tysiąca kobiet. Zebrane uchwały rezolucyj, w której m. in. czytamy: „W obliczu zbliżającego się międzynarodowego święta kobiet, uchwalamy, że poprzez szlachetne współwzajemność pracy wzmacniać będziemy niestanowiąc wydatnie nasza pracę, powiększając szeregówi. osiągnąć lepszą organizację i coraz wyższe formy pracy wszędzie gdziekolwiek jesteśmy w fabryce, biurze czy go-podstarstwie wiejskim”.

Równocześnie zebrane potępiły aresztowanie podżegaczy wojennych i wyraziły swą solidarność z siłami postępu i pokoju.

Wojew. Łódzkie

W największych zakładach pracy w Łodzi i w województwie odbyły się zgromadzenia kobiet, których przewodniczącą Ligę Kobiet wojew. były referaty, poświęcone historzom i ich uchwalom Kongresu PZPR oraz Kongresu SDKK w Budapeszcie.

W uchwalonych rezolucjach pod-

kreśla się: „Kobiety Łodzi i woj. łódzkiego walczyły będą wspaniale z kobietami całego świata o trwa by i sprawiedliwy pokój”. Uchwały wyrażają również solidarność ze szuszną walką kobiet państw kapitalistycznych o równo uprawnienie i opiekę nad matką i dzieckiem.

W Szczecinie

Z inicjatyw organizacji społecznych odbył się 6 m. masowy wiec społecznostwa szuszczyńskiego. W wiec zakleszono uchwaleniem ze zolucji, w której zebrani solidaryzują się z polityką ZSRR i krajów demokracji ludowej, zmierzającą do urantowania pokoju światowego.

40 lat pracy Karola Frycza

W Teatrze im. Słowackiego odbyła się arcyroczysta jubileuszowa 40-letnia praca artystyczna Karola Frycza reżysera, kulturnego dyrektora teatru, dekoratora i kostiumologa.

Na jubileusz teatru wystawił „Marskerad” kwiazkiewiczą, w dekoracjach, kostiumach i reżyserii jubilatka.

Sojusz robotniczo-chłopski realizują patronaty fabryczne

Robotnicy Fabryki Wyrobów Ogniotrwałych w Opocznie dokonali grdnowego remontu 8 siewników rzędowych i oszczędki maszynowym we wsi Skrzyżnie, pow. opoczyński. Obecnie robotnicy naprawiają szereg drobniejszych narzędzi rolniczych.

17-osobowa ekipa robotników fabryki „Metalurgia” naprawiała w ośrodku maszynowym w Piszczycach pow. radomskiego: traktor, 6 bron, grabielkę, młaz, oraz wiele drobniejszego sprzętu rolniczego.

Rada Zakładowa PZPW Nr 29 ob. ją patronat nad wsią Marianówka pow. rawsko-mazowieckiego. Robotnicy przystąpili do zorganizowania

w Marianówce świetlicy wraz z czytelnia.

Zarząd Centralny TOR objął patronat nad ośrodkiem maszynowym w miejscowości Sieraków. Ekipa robotnicza Zarządu Centralnego TOR dostarczyła do ośrodka pra wie wszystkie maszyny, potrzebne do prac wiejskich, t. j. tym dwa traktory, plug, traktorowy i bron, traktorowa. Inne maszyny będą dostarczane w marcu br.

W w.ow. gdańskim 38 ekip fabrycznych przyjęło patronat nad 41 ośrodkami maszynowymi. Ośrodek maszynowy w Nowym Stawie otrzymał od robotników 4 wyremontowane maszyny. Słocinia gdańska przekazała ośrodkowi maszynowemu w Żukowie jeden wyremontowany traktor i jedną motokosiarkę. Słocinia p. kielcejska remontuje 2 dalsze traktory. Kolejarsze z parowozowni w Malborku poświęcił 300 godzin pracy poza służbowej dla wyremontowania maszyn i narzędzi rolniczych w Starym Polu. Parowozownia kieszawska oddała wyremontowany traktor dla Morszczyzna. Fabryka Maszyn w Pucku doprowadziła do stanu używalności 1 silnik i motor spalinowy.

99 rocznica urodzin Masaryka

PRAGA (PAP) W związku z 99-tą rocznicą urodzin T. G. Masaryka, przypadająca na 7 m. obchodzi się na emigracji. Łancuch urocz. Kanału Żenia weńców na groble pierwszego prezydenta Republiki Czechosłowackiej.

W uroczystości wzięła udział przed stawiciele prezydenta republiki K. Gotwald, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego dr. J. Jan, premier A. Zapotocky, min. obrony narodowej gen. L. Svoboda oraz prezydent miasta Pragi dr. V. Vacek.

Uroczysty pogrzeb żołnierzy radzieckich w Bydgoszczy

6 m. odbył się w Bydgoszczy uroczysty pogrzeb 5 żołnierzy radzieckich, ekskumowanych z czołgu, który w czasie walk o Bydgoszcz i Nikto w maju 1945 r. zajął Kanał Bydgoskim. Czołg wydobyl został z kanału przez polskich saperów.

Wiec młodzieży francuskiej w obronie pokoju w Indochinach

PARYŻ (PAP) W sali Mutualite w Paryżu odbył się wiec w obronie pokoju w Indochinach zorganizowany przez młodzieżowe związki demokracji francuskiej.

Uczestnicy wiecu zostali zaatakowani przez obywateli faszyzowskie RPF, które obrzucały zebranych na sił kamieniami. Napastnicy pobili również prelatami stalowymi studentkę Antoinę.

Zgromadzenie młodzieży solidarnie przeciwstawiało się zburzaniu faszystowskim i przepędziła ich z gmachu. Kilku opryszków zatrzymano, przy czym u-

Literaci w służbie pokoju

Zjazd pisarzy z Czechosłowacji z udziałem delegacji zagranicznych

PRAGA (PAP) W drugim dniu obrad zjazdu pisarzy czechosłowackich wiościł przewodniczącym A. Zapotocky, który podkreślił doniosłość i odpowiedzialność roli pisarza w życiu dzisiejszego społeczeństwa.

W imieniu Związku Pisarzy Radzieckich przemówił Władim. Kozmin, podkreślając że obecnie, gdy świat rozdzielony jest na dwa obozy: socjalizm i kapitalizm, imperializm, działalność pisarzy demokracji krytycznych na rzecz obrony pokoju jest niezwykle doniosła.

Z kolei przemawiali liczni przedstawiciele pisarzy zagranicznych m. in. delegat Związku Literatów Polskich — Stefan Żółkiewski, który o-mówił zadania, jakie stoją przed dzisiejszą literaturą polską i czechosłowacką.

PRAGA (PAP) Prezes Międzynarodowego Związku Studentów i Prac. C. Czechosłowacki, który w imieniu 300 nowoutworzonego Związku Pisarzy Czechosłowackich pismo, w którym w imieniu 3 milionów studentów z 54 państw całego świata, wita odwołanych pisarzy, że wspólnie z masami pracujących kroczącej będą drogą do stopu socjalnego.

Literaci i artyści wśród robotników

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet Wydział Kultury i Oświaty PZPR dzielnicy Śródmieście zorganizował dnia 6 m. spotkanie literatów i artystek z robotnicami stolicy.

W tym interesującym, o bogatym programie, programie artystycznym udział wzięli literaci: Wanda Melcer, Helena Borowska, Irena Krzywicka i Joanna Poraska, oraz śpiewaczki: Gabriela Lewowska i Tomkina Waryńska, oraz skrzypkaczka Stokowa.

WYWIADY

PODRÓŻ TRYWIE LIE Aden w niedzielę samolotem w drodze do Genewy sekretarz gen. G. Trigue Lie. Towarzysz miał jeden z jego asystentów Adriańa Pelt.

DEKLARACJA BELGIJSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ BRUSZELA. Belgicka partia komunistyczna ogłosiła deklarację, w której żąda solidarności ze stowarzyszeniem partii komunistycznych Francji, Włoch i innych krajów walczących o pokój i planową gospodarkę.

POWSTANIE SZCZEPÓW W YEMENIE. ADEMEN Samoloty Raf-1 w niedzielę w podróży

forty arabackie wstąpił do lotniska Aden w związku z powstaniem w Niemczech. Powstanie zostało stłumione.

POWROT AMBASADORA WINIEWICZA DO USA NOWY JOREK W niedzielę powrócił do USA w. sekretarz amerykański pow. bytu w Polsce ambasador W. Winiewicz.

KATASTROFA SAMOLOTU AMERYKANSKIEGO TOKIO. Uległ katastrofie amerykański samolot transportowy, który leciał w kierunku Okiawy do Tokio. Ścica lot-

ników amerykańskich zginęło 5-6 osób odniosło ciężkie rany.

OTWARCIE TARGÓW LIPSKICH LIPSK. W niedzielę rozpoczęły się targi Lipzkie z udziałem wystawców z Niemiec i zagranicy. Wśród wystawców reprezentowane jest Polska.

FABRYKA POD STAMBULEM DOSTARCZAŁA BRONI SYRII. STAMBUŁ. Produkcja ru brzoza spowodowała, że fabryka broni pod Stambulem, w której następuje montaż samolotów, posiadała 5000 sztuk brzozy, dostarczając broni Syrii.

WAWANTURA w lipcu

Jeff wyjechał otęcającym go mężczyznom, 12 słuza Sama Brinsona którego wczoraj rano rano uprowadzono z wieżami. Później wstąpił w samolot i w po białą Andromedę szłał do Berona na drodze pomiędzy polami bawelnymi. Natknął się na strażników wojsk. Sotter zatrzymał auto.

Odwrocili się i zaczęli oddalać się, gdy ciotka Ginny zawołała: — Kiedy biały Judez zostawia Murzynów w spokoju? — I wróciła do chaty, zanim Jeff zdążył jej odpowiedzieć. Drzwi zatrzasnęły się z hukiem.

— Niech to diabli wzięją! Chciałbym, żeby ludzie nie sprawiali mi tyle kłopotów — rzekł Jeff — — Uważaj się żeby wciąż mieć niepokój. Człowiek w swoim wieku powinien o tej porze być w domu w łóżku a nie wleźć się po okolicy by doprowadzić wszystko do porządku. To wszystko nie ma żadnego sensu.

Szedł ostrożnie przez podwórko, lawirując pomiędzy samochodami i brnąc ostrożnie p-zest szosy zarzucając dzierżaków i zużytych opon. Przechodząc obok szuszków samochodu, przystanął na chwilę i dotknął ręką karoserii. Pły-y rządy opały pod dotknięciem jego palców.

— Sam lubi maszyny dokleja siebie, prawda? — rzekł z podziwem. — Gdyby, lubi bgnąć pierwsza rzecz, jaką bym zrobił, to kupiłbym Samowi nowe samochód. Murzynisko byłby okromnie zadowolony, gdyby mógł jeździć po okolicy, prawda?

Bert skinął głową, zastanawiając się, czy Jeff wrócił teraz do miasta. Martwiwo go, że w takich okolicznościach nie ma nikogo w biurze szeryfa.

Podszedł do Jeffa.

Moż dadek na R.T.P.D.

— Może sędzia Ben Allen... Jeff machnął na niego ręką.

— Zażaląm własne sprawy, synu. — rzekł pogodnie. — Nie mogę siedzieć spokojnie i nie próbować pomóc Samowi.

— Ale... — Nie ma żadnego „ale”, synu — głos Jeffa zabrzmiał dzwinnie. — Sam, chociaż marny, jest czymś w rodzaju mego serdecznego przyjaciela. Nie zniosłbym, gdyby mi się coś z tego stało

— Co pan zamierza robić, szeryfie Jeff? — Szukać go, dopóki się da, synu — rzekł przyjmując oczy i na oślep błącać p-zest podwórko do samochodu.

ROZDZIAŁ XII

Shep Barlow, z ogromnym pistoletem w kieszeni, wpadł w wąską uliczkę osady murzyńskiej zamieszkałej przez robotników Boba Watsona. Ze szuszczy czu siedmiu mężczyzn deptało mu po piętach, reszta zaś biegła w wolniejszym tempie z tyłu. Shep tak się spieszył, że nie mógł na nich czekać. Pucsi! się biegiem, podczas gdy pozostali przelazli przez plot odległy o jakie sto jardów.

Cała ta bezładna gromada mężczyzn ruszyła na przelaz przez pola, odobwysy się od szosy na trzy mile przed osadą. Starannie unikali drogi, która prowadziła kolo domu i zabudowań Boba Watsona. Bob Watson nie omyślał zapowiedzieć, że zastrzeli każdego, kto przyjdzie na jego plantację szukać Sonny Clarka. Nikt nie wiedział, gdzie się Bob Watson w tej chwili znajduje, ale Shep i jego banda postanowili napisać szybko na osadę murzyńską, zanim Bob orientuje się, co się dzieje. Shep był odważny, gdy był wśród swoich, ale miał głęboko zakorzeniony lęk przed właścicielem ziemi, na której pracował. Bob Watson już nieraz groził mu, że go wyrzuci z plantacji; jeśli nie będzie lepiej dbał o powierzonymu mu bawinę.

Shep i inni mężczyźni zwolnili kroku doszedłszy do pierwszej chaty. Krążyli po cichu na palcach między chatami, nie wiedząc, w której mieszkał Sonny.

W żadnej chatce nie było widać nawet błysku światła. Wszystkie wyglądały jak opuszczone. Mocne, drewniane okiennice były szczelnie zamknięte u wszystkich okien i — jak ukradkiem sprawdzili palcami — wszystkie drzwi były zamknięte na klucz.

Shep naradził się szuszcem ze stojącym koło niego mężczyzną, do której z dwunastu chat mają wejść najpierw. Po krótkim wahaniu zdecydowali się na pierwszą z brzozy. W milczeniu otworzyli budynek. Po otoczeniu chaty jeden z nich spróbował otworzyć drzwi. Były zamknięte na klucz. Wyciągnąwszy pistolet oparli łufę o zamek i wystrzelili. Drzwi otworzyły się bez trudu.

Kilkunastu mężczyzn wpadło do środka, oświetlając izbę latarkami elektrycznymi. Reszta pchała się z tyłu, aż wreszcie prawie wszyscy znaleźli się w środku. Inni wylamali okiennice i wlaźli przez okna. Murzyn i jego żona skuleni leżeli razem na jednym łóżku, z dzikim przerażeniem w oczach. Trzęśli się ze strachu pod kołdrą.

Shep podszedł do łóżka i zrucił kołdrę na podłogę. — Jak się nazywasz, czarna mordo? — Łukasz.

— Łukasz, jaki? — Łukasz Bottomly, proszę pana — odpowiedział drżąc Murzyn. — Gdzie mieszka ten czarny, Sonny Clark? — Kto taki, panie? — Szuszczyz mnie, ty czarny sukinyśny — wrzasnął Shep.

Wywał strzelbę jednemu z stojących obok i kolba uderzył Murzyna w głowę. Murzyn zszedł się w najdalszą ką. łóżka, podciągając żonę za sobą. — Odpowiadaj mi natychmiast! — rzekł Shep.

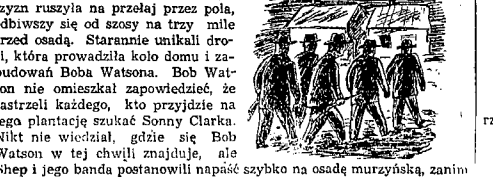
— Sonny Clark mieszka za swoją babką Mateczką Tiliiferro, parę kroków stąd, za drogą, biały panie... proszę łaski pana — jęczał. — W którym domu? — O dwa domy dalej, po drugiej stronie drogi — odrzekł z posłaniem.

(D. c. z posłaniem.)



E. CALDWELL 37 WAWANTURA w lipcu

Jeff wyjechał otęcającym go mężczyznom, 12 słuza Sama Brinsona którego wczoraj rano rano uprowadzono z wieżami. Później wstąpił w samolot i w po białą Andromedę szłał do Berona na drodze pomiędzy polami bawelnymi. Natknął się na strażników wojsk. Sotter zatrzymał auto.



Shep Barlow, z ogromnym pistoletem w kieszeni, wpadł w wąską uliczkę osady murzyńskiej zamieszkałej przez robotników Boba Watsona. Ze szuszczy czu siedmiu mężczyzn deptało mu po piętach, reszta zaś biegła w wolniejszym tempie z tyłu. Shep tak się spieszył, że nie mógł na nich czekać. Pucsi! się biegiem, podczas gdy pozostali przelazli przez plot odległy o jakie sto jardów.

W ożywiającej dyskusji i jej podsumowaniu

Miejska Konferencja P.Z.P.R.

nakreśla plan dalszej pracy w realizowaniu uchwał K. C. PZPR

W dalszym ciągu Konferencji Miejskiej P. Z. P. R. odbywającej się w naszym mieście, zabrał głos József oc. 20 mówiący, po czym dyskusję podsumował Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego P. Z. P. R. ob. Kozłowski. Na zakończenie Konferencji zebrani jednomyślnie uchwalili rezolucję, ideologicznie wiążącą się z uwzględnionymi referatami i dyskusją.

Z przemawiających na bardzo wysokim poziomie stały głosy przedstawicieli Polonii Kolejowej, Lubieńskiego i Adriana, którzy w mocnych, przekonywujących słowach obwiesili pokorną prośbę o wyrażenie zainteresowania i pomocy z kwiatów socjalistycznych i chłopskich.

„Raz sobolowych posocy — mówił ob. Adrian — nigdy nie damy sobie wywrąć. My, kolejarze, dołozymy wszelkie siły, aby nie stać na obecnym etapie, obmyślimy sekwencje i opiekę nad jedną z gmin, elektryfikujemy wieś, przyczynimy się do budowy szkoły i ochrony i postawimy ją o przeniesienie życia kulturalnego na wieś.

Bardzo ważne zagadnienia szkoły i nauki należały poruszyć dr. Kucharski. Mówił o konieczności zajęcia się przedшкоłą, która nie wychowuje dzieci, a sprawy Komitetów Rodzicielskich, sprawy opłat na Komitety i Z. M. P.

„Zadaliśmy — stwierdził od dyrektora szkół wszystkich typów wydatniejszego — zmniejszenie opłat na rzecz Komitetów Rodzicielskich, jest nam pewny, że dzięki rodzice nie płacą na Komitety tyle co w grudniu. Gdyby jednak jakaś szkoła mimo przyjętych zobowiązań utrzymywała

stopienia mówców, udzielając słów ostrej krytyki tym wszystkim, którzy nie żyją uchwałami Kongresu Zjednoczonego i wyrażają poglądy niezgodne z linią Partii.

W dalszej części referatu i Sekretarz Kom. Woj. P. Z. P. R. zebrał głos mówca, który zabrał głos, przedstawiciel K. C. P. Z. P. R. ob. Cwik, który jeszcze raz skonkretyzował aktualne zadania i funkcje odpowiedzialnego Komitetu powołanego przez Podkreślił też konieczność zachowania łączności z masami i umiejętności organizacji pracy w bezpartyjnym.

W końcu wygłosił konferencję zebrał i jednomyślnie przyjęli rezolucję, wiążącą się z treścią wygłoszonych referatów i problemami poruszonymi w dyskusji.

Podczas Konferencji szereg zadań pracy i szkół zadecydował pod adresem Prezydium apele i meldunki, ilustrujące wykonaną pracę. Między innymi meldunki napłynęły od Z. A. M. P. zalogi w „Czesochowa” Zarządu Oddziału P. Z. P. R., Szkoły Pracy Społecznej, Państw. Zakładów Przemysłu Wodociągów nr 11, Zjedn. Kopalni Rudy Żelaznej i Topników, P. C. H. „Kapeluszników”, Elektryków, P. Z. P. Weh. Nr 8, Kon-Konu i wielu innych.

Adwokat Leon Bojrm wykładową na WSAH

Rada W. S. A. H. postanowiła powierzyć adw. Leonowi Bojrm wykład o wykładach na W. S. A. H. „Ustrój Związku Radzieckiego” — na III-ćm roku studiów, 1 godz. tygodniowo oraz „Ekonomicznym marksistowskim” — na II-gim roku, 2 godz. tygodniowo. Adw. Bojrm jest najwybitniejszym marksistą-naukowcem na naszym terenie i dokonany przez Radę W. S. A. H. wybór powitał nadejść z uznaniem jako gwarantujący, że studia na tej dziedzinie dotychczas w naszym mieście wyższej uczelni ulegną dalszej demokratyzacji i młodzież uzyska odpowiednią kierunek wychowawczy-ideologiczny.

Nowy Zarząd Koła TPPR przy S. D.

Pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Miejskiego i Powiatowego Stronnictwa Demokratycznego rad. Wacława Rousseau odbyło się zebranie statutowe Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Komitecie SD w Częstochowie. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele oddziału Powiatowego ob. L. Przybylski, który wygłosił referat ideologiczny.

Po dyskusji i wysłuchaniu sprawozdania następującego zarządu wybrano nowy zarząd koła, który ukonstytuował się następująco: przewodniczący ob. mgr. Szepleniowski, wiceprzewodniczący ob. Stankiewicz, sekretarz ob. Kot, skarbnik ob. Stankiewicz, przewodniczącym komisji rewizyjnej został ob. Penkala, członkami ob. ob. Wl. Woźniak i Nicodem. Delegatami na zjazd wybrano ob. ob. red. Rousseau, dr. Lubczyńskiego i Kota. (12)

Łapówki NIE PÓPŁAJĄ

Podczas kontroli budok na rynku na Zawodnią Inspektorzy społeczni i Urzędnicy Skarbowego stwierdzili, że Kucharska Domzalska nie prowadzi jak należy księgi rachunków. Gdy przystąpili do sporządzenia odpowiedniego protokołu, Domzalska usiłowała wręczyć jedenemu z nich, Malinowskiemu, łapówkę w wysokości 5.000 zł. Stanęła za to przed Sądem Okręgowym który wymierzył jej karę pół roku więzienia (z zawieszeniem wykonania a. na 2 lata), oraz 3.000 zł grzywny.

Związek Zawodowy Kolejarzy w obecności min. Kuryłowicza wybrał nowe władze

W sali ZZZK odbyło się walne zebranie członków z węgla częstochowskiego, na które przybył przewodniczący Zarządu Głównego ZZZK minister pol. Kuryłowicz i prezes Okręgu ZZZK ob. Rybak z Łodzi.

Min. Kuryłowicz w swym referacie omówił walkę, jaką świat pracy teczy o zwycięstwo dzięki postępowi. Wiele uwag poświęcił min. Kuryłowicz ob. akcji socjalnej, jako nowej zdobyczy wojny pracy oraz zatrzymał się dłużej nad zagadnieniem orzecznictwa na kolei.

Sprawozdanie roczne z prac Zarządu złożył ob. Stanisław Cyrułk, który zwrócił uwagę na rozwój pracy kulturalno-oświatowej i ożywienie świetlicy. Zarządził, że zgodnie z wnioskami, jakie były uchwalone na poprzednim w zebraniu świetlicy ZZZK przy stał się w dniu 1 marca do wspólnej zjednoczenia ze świetlicą w Łodzi. Sprawozdanie finansowe złożył ob. Blaszczak, Komitetu. Re. w zyciu ob. Blaszczak i sekcji kulturalno-oświatowej ob. Suda.

Akcja oświatowa ZMP wśród robotników

Na zebraniu wieczornym zebrani robotnicy podjęli akcję oświatową z tekstem imprez, program o dalszej współpracy. Postanowiono, że podobne wieczory będą urządzane co dwa tygodnie a ponadto zostanie zorganizowany kurs dla anałfabetów.

Swiełlica partyzancka pierwsza w województwie

Ostatnią odbyła się w Kłocach konferencja przedstawicieli wszystkich oddziałów Związku Wychowanków Walki Zbrojnej z faszystami o Niepodległość i Demokrację. Oddział częstochowski otrzymał zaszczyt wyróżnienia, jeżeli chodzi o pracę oświatową i propagandową w starym i nowym mieście i w pierwszym z wszystkich oddziałów w całym województwie. W najbliższych zamierzeniach Zarządu jest uruchomienie biblioteki, zapoznanie w majordacji wartościowe dzieła naukowe.

Akcja współzawodnictwa pracy zalcza coraz szersze kręgi wśród metalowców i hutników

Organizowane na nowych zakładach współzawodnictwa pracy obejmuje coraz większe rzesze metalowców i hutników, zatrudnionych w naszym mieście i powiecie. W hucie „Czesochowa” bierze udział w współzawodnictwie pracy 1684 robotników. Uczestniczą oni w współzawodnictwie indywidualnym, zespołowym i międzyfabrycznym. Poza tym poszczególne oddziały hurti będą współzawodniczyły w współzawodnictwie międzyzawodniczym z odpowiednimi oddziałami innych hut.

Ziemia Częstochowska na szlaku „Orlich Gniazd”

Ziemia Częstochowska uściana jest zabytkami zarówno naturalnymi, jak i budowlanymi dziełami ludzkimi. Do pięknego masywa błękitnego wzdłuż północno-zachodniej części Wzgórza Malopolskiej, a po stronie Krakowsko-Częstochowskiej Wielonojskiej skaliste kamiony, ostrożeńskie i wzniesienia, do drugiego zaś — ruiny wspaniałych zamczysk i granicznych warowni obronnych, pozostałości od śladów byle orle gniazda.

Bestialski morderca żony skazany przez Sąd Okręgowy na pięć lat więzienia

Przed Sądem Okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko 49 letniemu Kuzmierowskiemu Skwarze z Zawiercia, który w dniu 16 stycznia ub. roku zamordował swą żonę Helenę. Kilkunastuletnie życie metalowca Skwara zameldował młody, iż znalazł rano żonę martwą, jednakże oględziny zwłok wykazały na ciele Skwarowej ślady blisko 50 ran zadanych tępym narzędziem, a na twarzy Skwara znajdowało włosy jego żony i ślady krwi. Dla ustalenia stanu psychicznego Skwara w chwili morderstwa poddano go badaniu przez biegłych, którzy w swym orzeczeniu poszli po linii okolicznej niepozytalności Skwara. Ona też przesłano slynnemu biegłemu dr. Orluchowi w Krakowie, który orzekł tylko zmniejszonego poczynałności Skwara. Wobec tego skierowano Skwarę na dwa i pół miesiąca obserwacji do szpitala psychiatrycznego w Lublińcu, skąd wyjechał na dowód, iż w chwili zbrodniowego czynu Skwara znajdował się w stanie upojenia alkoholowego, a jego zdolność pojmowania z tego, co robi, była ograniczona.

Dzień Częstochowy

P. D. T. KARTY WĘDKARSKIE się pod koniec bm. W Teatrze Wielkim odbywa się próba z komedii „Jadzia Wdowca” członków do Towarzystwa Wędkarskiego w ramach Kameralny. Krotke rozpoczął próś — 11 Aleja 20, M. by z komedii „Niebo-Plątkowski — 11 Aleja — 11 BIELZANNA poradnia prawnicza, czynna jest codziennie w godzinach od 9 do 15 w gmachu Sądu Grodzkiego — Kilki-ski 48 MILN. ZŁ sprzedano w lutym w Stowarzyszenia Monopoli Tytoniowego w naszym mieście. Najwięcej sprzedano papierosów „Tri umf” bo za 25.503.580 sztuk, a „Smucik” 2.480.000 sztuk. W tym tygodniu Teatr przedano „Sinfoniu słodczy ogrodnów, try Miejskie odbędzie to tylko 2.840 sztuk.

Samobójczyni znalazła śmierć w studni

Onegdaj we wsi Dylów obok Łopczewa popełniła samobójstwo przez skok do studni 26-letnia Zofia Pałeczka. Jak wykazało wstępne badanie przyczyną jej targnięcia się na życie była ciężka choroba.

Wobec kłopotów z wyżywieniem w Częstochowie

Wobec kłopotów z wyżywieniem w Częstochowie, w której w tym czasie trwa wojna, władze miejskie i powiatowe podjęły kroki, aby zapewnić mieszkańcom dostateczną ilość żywności. W tym celu zostały utworzone komisje, które będą nadzorowały procesy produkcyjne i dystrybucję żywności. Władze również planują zwiększyć produkcję lokalnych produktów, takich jak mięso i mleko, aby zmniejszyć zależność od zewnętrznych dostaw. Wskazano również na potrzebę oszczędności i racjonalnego wykorzystania żywności.

Wobec kłopotów z wyżywieniem w Częstochowie

Wobec kłopotów z wyżywieniem w Częstochowie, w której w tym czasie trwa wojna, władze miejskie i powiatowe podjęły kroki, aby zapewnić mieszkańcom dostateczną ilość żywności. W tym celu zostały utworzone komisje, które będą nadzorowały procesy produkcyjne i dystrybucję żywności. Władze również planują zwiększyć produkcję lokalnych produktów, takich jak mięso i mleko, aby zmniejszyć zależność od zewnętrznych dostaw. Wskazano również na potrzebę oszczędności i racjonalnego wykorzystania żywności.

Wobec kłopotów z wyżywieniem w Częstochowie

Wobec kłopotów z wyżywieniem w Częstochowie, w której w tym czasie trwa wojna, władze miejskie i powiatowe podjęły kroki, aby zapewnić mieszkańcom dostateczną ilość żywności. W tym celu zostały utworzone komisje, które będą nadzorowały procesy produkcyjne i dystrybucję żywności. Władze również planują zwiększyć produkcję lokalnych produktów, takich jak mięso i mleko, aby zmniejszyć zależność od zewnętrznych dostaw. Wskazano również na potrzebę oszczędności i racjonalnego wykorzystania żywności.

W urodzajnej delcie Wisły

Tajemnice „dżungli“ nad Nogatem

(Od naszego specjalnego wysłannika)

tereny pozabawione osiedli mieszkalnych i komunikacji. Zostały one przejęte ostatnio przez majątki państwowe celem zlikwidowania odlogów i zagospodarowania terenów.

Zastawienia Państwowych Nieruchomości Ziemiaskich wykazują na dzień 1. VII. 1948 roku, że tereny woj. odzyskiwane 22 285 ha odlogów, które „odzyskiwaliśmy“ po okupancie, a teraz znowu znajdujemy się na nich po łami minowatym.

Leżą one przeważnie na terenie środkowej części Żuław. W stanzku do ogólnej powierzchni Żuław, która wynosi około 300 tys. ha, jest to niewiele, zmniejszyło się już w czasie ostatniej orki jesiennej, a zostanie całkowicie zlikwidowane w ciągu bliźniaczego roku.

„DZIWIWIKI“ ŻUŁAWY

Największą i nienaruszoną jeszcze pługiem częścią Żuław jest teren leżący w widokach liczących dopływów i rozległości Nogatu. Cały ten obszar przetrwał do przetrwania w roku wiegim kanalami, oddalonymi od siebie często zaledwie o 20 m. i zarośnięty gęsto nieprzebrniętą dżunglą szuwarów i losy dwumetrowej wysokości.

W tym miejscu żebym zjechać choćby o krok z wijącej się wśród gąszczu ścieżki. Tuż obok rozciągają się zdradliwe trzęsawiska, w których toną za

blątkane konie i bydło. Spod nog porywają się nam dzikie kaczki i pta wodne, które tu zimują. Licem widzi się ich tu całe chmary. Nie bój się zupełnie i pozwalamy się do siebie zbliżyć na dystans paru kroków. Widocznie rzadko widzą człowieka.

Isknienie jeszcze jeden powód, dla którego ludzie tutaj wciąż jeszcze niechętnie zapuszczają się w głąb tych terenów. Są nimi ponożalności, pół minowatych, których Niemcy wiele pozakładali w tych stronach, broniąc swych ostatnich pozycji w Prusach Wschodnich.

Przy rozmianowaniu tych mezarów największą kłopotliwą są szklane miny holenderskie, które nie dają się wykręcić przy pomocy wykrywczych magnetycznych, jakimi posługują się zwykłe saperzy.

TAJEMNICZKI BUNKIER

Kilkadziesiąt kilometrów na północny wschód od opisanej powyżej miejscowości, w okolicy miejscowości Paśki i niedaleko Kanału Warmińskiego, znajduje się inna pozostałość wojenna, o której krąży w okolicy fantastyczne wersje. Jest to załobny nowy bunkier, jeden z wielu, jakie w tych okolicach zbudowali Niemcy. Otoczony był szczególnie gęstym i starannie zamaskowanym polem minowym oraz potężnym pierścieniem zasieków z drutów kolczastych w promieniu pół km.

Płotki, krawczyce d. dnia dzisiejszego wśród miejskiej ludności twierdzi, że w bunkrze tym mają być ukryte skarby zgromadzone z całych Prus Wschodnich.

Z odległości półtora km. widać zupełnie dobrze bunkier i otaczające go fortyfikacje sąsiadujące z okolicznością w siódmakich rowery i jakis mokną na deszczu, na pewno niezdatny już dziś do użytku motocykl z przyczepką. Toż nie jeden już „szabrownik“ i „mrozownik“ w okolicy. Wszyscy nie zasieków z drutów kolczastych w promieniu pół km.

Płotki, krawczyce d. dnia dzisiejszego wśród miejskiej ludności twierdzi, że w bunkrze tym mają być ukryte skarby zgromadzone z całych Prus Wschodnich.

Zadawałoby się, że nieuprawność do tychczas połącz Żuław i innych po-

dobnych okolic są zupełnie bezudne. Jedną z przyczyn jest opowiadanie o okolicznej ludności, zamieszkującej tam jeszcze rybaczy osiedlenie.

Tak na przykład rybaczy opowiada, że gdzieś nad Nogatem żyje sobie pewien człowiek, który mieszka w opuszczonej chatce, w której niedostępny mezarów. W pobliżu chaty wybudował rodzaj wędzarni, w której wędził ryby. Nikt nie zna drogi do wędzarni i chaty, świat ani Izba Skarbową nie wie o jego istnieniu. Nazwają ją w okolicy „kniżnicą“ i są tacy, którzy twierdzą, że jest to Świątobliwi-Mirski, przedwojenny obszar z Wilenszczyzny, później obszar wiony kolaboracyjnej.

Wiele tajemnic krąży jeszcze zapadłe, niedostępne zakątki Żuław. Jednakże niedługo się dą, w których nowa rzeczywistość przepłoszy te żalonne, tulające się po zapadłych bezludnych widnokręgiach.

W ramach tegorocznych arek zastaną zlikwidowane ostatnie odlogi na Żuławach. Rozlewiska zostaną osuszone, a na ich miejscu powstaną uprawne pola i pełna była pastwiska.

St. Mioduszewski

Konsument może podwójnie zyskać

PCH reorganizuje sprzedaż

Największe hurtowe dostawca artykułów spożywczych produkcji państwowej na rynek krajowy Państwowa Centrala Handlowa (PCH) reorganizuje w chwili obecnej swój system i aparat sprzedaży, opierając planowanie zaopatrzenia rynku na nowych zasadach, bardziej zgodnych z interesami konsumenta.

Do 31 marca jest plan informowalnym nac. dyr. PCH, Tadeusz Witkowski — ulegną LKJ, Agencja Centralna i Rejonowe Biura Sprzedaży (CBS i RBS). Frzy Centrali i przy delegatach krajach powstaną wydzielone branżowe artykułów rolnych, przemysłowych, cukierkiewicz, przem fermentacyjnego itd.

DECENTRALIZACJA

Każda delegatura PCH będzie oddziałem samodzielną jednostką, operującą odpowiednim kapitałem obrotowym znajdującą w własnym zakresie zaopatrzenie lokalnego rynku.

Instytucja przewiduje ponadto znaczne zmniejszenie kosztów handlowych, transportowych, uromienienie cen, w tym celu wdrożenie i skąrowanie wielu zbędnych wydatków. Wpływie to niewątpliwie na potaniecie towarów.

Konsument zyska więc podwójnie. Otrzyma nie tylko sprawniejsze i tańsze zaopatrzenie, lecz nadto tańszy towar.



Trzeci i szesnasty wstąpiły na wysokość dnu lada.

Skarby dla przemysłu w spiżarniach i śmietnikach

Swe osiągnięcia w wielu gałęziach zwiadcza nasz przemysł zwiększonym dostawom surowców produkcyjnych. W tym roku m. in. 22 tys. ton szlaku szklanego, 21 tys. ton różnych szmat, 18 tys. ton kości i odpadków garbarskich, tysiące ton innych surowców i odpadków, które miały być przetworzone w fabrykach i zakładach przetwórczych obsługiwane są zgłaszać i odpowiednio przechowywać — dla jedynego odbiorcy COU.

Tędnio! natomiast jest o odpadki z gospodarstw domowych. Obyrnie bogactwa spoczywają w spiżarniach, szafach i na strychach. Smażalnice, stare garzki, butelki, żarówki, kuchenki i najrozmaitsze kawałki żarzący przeważnie w czasie t. zw. generalnych porządków na śmietnik. Jest to strata podwójna — dla posiadaczy i dla gospodarki narodowej. Zbiornice spełniają rolę śmietnik, a nie przetrzymują odpadki, które trafiają przeważnie w czasie t. zw. generalnych porządków na śmietnik. Jest to strata podwójna — dla posiadaczy i dla gospodarki narodowej.

Walka z marnotrawstwem i rozrzutnością w tej dziedzinie będzie skuteczna, gdy rozszerzy się sieć zbiorcze odpadków i wzmocni ich działalność. Zbiornice spełniają rolę śmietnik, a nie przetrzymują odpadki, które trafiają przeważnie w czasie t. zw. generalnych porządków na śmietnik. Jest to strata podwójna — dla posiadaczy i dla gospodarki narodowej.

Samoloty w zgodzie z pociągami

80 tys. pasażerów przewozi »Łot«

Obrzymi, sebrony „L-2“ dudni potężnym silnikiem. Główni pasażerzy zajmują miejsca w kabine. Zatrząskują się drzewkiem. — Droga wolna! — wydać komendę kierownik ruchu, pilot. Kozierzy. Traktor i wózki bagażowe usuwają się z torów.

OKŁASKI TO ZA MAŁO

Obrotowy miesięcznik 325 sklepów spożywczo-kolonialnych Warszawskiej Spółdzielni Spożywców (WSS) wyniosła około 900 milionów zł. Bilansowa ta suma — 450 milionów przypada na wódkę. A sklepy spółdzielcze nie mają wyłączności w tej dziedzinie. Wódkę sprzedają także sklepy PCB i PMS oraz koneserskie bary i restauracje. Szaściu skromnie niepałająca szaradę wódkę na 50 procent liście sprzedawanej w spółdzielniach, okazuje się, że 600 tysięcy mieszkańców Warszawy wydało około 700 milionów zł, zaliczając na alkohol, wywarując się na jedno z pierwszych miejsc wśród miast „piłkiewicz”.

Na głowę każdego mieszkańca przypada więc przeciętnie przeszło 1.000 zł na wódkę, a przeciętnie nie wszyscy w Warszawie piją. Nie piją także większość kobiet, starcy i chorzy.

A wiec pilną warszawianin wędł na wódkę kilka tysięcy zł. Wieleż to kłopotliwych, oznacza, że o tyle mniej rodzin wcale na celowo w czasie niebezpiecznym.

Podane cyfry nie wyrażają komentarzy.

Przyznajmy! one tylko wnioski, zgłoszone jeszcze w ubiegłym roku na plenium 801. Rady Narodowej w Warszawie. Wobec tego, że wódkę w pewne dni, zwielszając liście poradni przedwalkońskich, jak i. Przejmującej się gorące okłaski, ja. Imiti wnioski to witano. Nieestety na okłaskach porzastano. ja.

Pogoda pomogła wsi

zaskodziła miastu

Gwałtowne opady śnieżne zahamowały pracę w Warszawie. Po te liście artykułów spożywczych na bazarach zmniejszyła się bardzo, a ceny, szczególnie warzyw, nagłe podskoczyły. W sobotę podał warzyw byle, a w niedzielę w Warszawie, aby możliwie dojazd furmankom i samochodom.

Zwyczą objęła przede wszystkim czerwona kapusta, która kosztowała w Warszawie 4 zł. W niedzielę w Warszawie, aby możliwie dojazd furmankom i samochodom.

Z nągłych mrozów i śniegów zadowoleni są jedynie rolnicy. Śnieg nie zaskodził ogrodom, a gły znacznie ułatwił pracę w ogrodach. Zamarniała ziemia umożliwiła też wywózkę nawozu na pola, co dotychczas było niewykonalne, ze względu na panujące roztopy.

Druga dodatnią stroną nieoczekiwanej zmiany temperatury jest fakt, że dopiero teraz przygotować można zapasy na lato. Wiele jest owoców, że minie zima, a zapasów takich nie będzie. Wpłynęły to fatalnie na przechowywanie produktów w okresie letnim, gdyż produkcja ładu szklanego jest niewystarczająca.

Martwią się mrozami tylko ci ogrodnicy, którzy przygotowali wczesne nowaliki. Mroźne wiatry nawisły śniegu do inżynierów i cieplarni. Wiele rozszarpał zniszczył. Wzrosty wpływają na to, że dostawy wczesnych pomidorów i salaty opóźnią się co najmniej o 2 tygodnie.

Ambitne plany WSS

Sieć się rozwija — zaopatrzenie kuleje

Nie zawsze z winy spółdzielni

Nie ulega wątpliwości, że handel uspołeczniony w Warszawie rozwija się szybko i zdobywa coraz nowe pozycje, które były dotychczas wyłączne domeną handlu prywatnego.

Jeszcze przed rokiem nie było np. w Warszawie uspołecznionych sklepów opałowych. Dziś Warsz. Spółdzielnia Spożywców (WSS) dysponuje 3 hurtowymi składami opałowymi i bocznicami oraz 25 sklepami detalicznymi. W najbliższym czasie WSS obejmie jeszcze 4 punkty hurtowe, a bocznicami i rozszerzy powiniene sieć opałową detaliczną — tak, że stanie się najpoważniejszym dostawcą na rynku opałowym.

Podobnie przedstawia się sprawa w branży warzywno-owo-warstwowej, najbarziej dotychczas zaniedbanej przez handel uspołeczniony. WSS, doceniając wagę zaopatrzenia ludności w tym i dobre warzywa oraz owoce, wzmożła aktywność i na tym odcinku.

W pierwszym zrzucie WSS rozszerzyła sieć sklepów z 3 do 17.

W roku jest też sprawa rozszerzenia sieci, bo liczącej zaledwie 3 sklepy sieci spółdzielczej punktów masarskich w Warszawie. W chwili obecnej toczą się pertraktacje co do objęcia przez WSS komisowych sklepów masarskich Centrali Mięsnego. Spółdzielnia jest nadto likwidacją niektórych masarskich spółdzielni pracy i włączenie ich do WSS.

Realizacja tych zamierzeń powoli zmienia układ sił w tej dziedzinie rozzdzielczej na korzyść handlu uspołecznionego, którego sieć wzrosnie wtedy z 8 do 140 punktów masarskich.

WŁAŚCIWE ZAOPATRZENIE

Nie zostaną pominięte przez WSS i inne branże — spożywcze, na które kładzie się specjalny nacisk. Lecz rozwój sieć musi iść w parze z należytym zaopatrzeniem sklepów.

Na próbie



Z efektywnością i niedoświadczaniem ogólnie porównujemy nowy autobus węgierski „Mogus”, który wczoraj rozpoczął 8-tygodniowy próbną służbę w Miejskich Zakładach Komunikacyjnych. Z nieokreślonym, do ani wygubim, ani kolor (niebieski) nie widać, że jest to nowy model, który ma być „Lada” na przedzie wozu, w kształcie, że można się dojechać do „Prągi”.

Ważną uratuje półwysp Hel przed kapryśnymi Bałtyku

Hel, w lutym.

Po burzliwym styczniu, gdy tylko przez trzy dni była możliwa pogoda, lutowa burza z ciepłym, słonecznym i lekkim wiatrem, który rozczepił się i okazał się rekordowe. Kurty przywioły od 3 do 5 ton dorsza. Poprawilo to wybitnie ciężką sytuację materialną rybaków.

TORPEDA W SIĘCI 4

Ale nie tylko ryby wyławiano. Podczas jednego z ostatnich szturmów znalazł na pełnym morzu kuter rybacki. Z nastaniem odpowiedniej pogody rybaczy postanowili własnymi siłami wydobyc go na powierzchnię morza. Przygotowali w tym celu dużą sieć upięcioną z lin stalowych i wyciehal na morze.

Na pełnym czynie natrafila sieć na silny opór. Rybaczy z wielką ostrożnością i uwagą ciągnęli ją do brzozy. Jakież było ich zdziwienie i przerażenie, kiedy z wózy zamiast kutra zaczęła się wylaniać obrzydliwa torpeda. Z większą jeszcze niż przedtem ostrożnością opuszczli ją na dno, a następnie przetrzymali sieć, z nicyzm wrócił do portu.

JEDYNY RATUNEK

Uszkodzenia poczynione przez sztorm w unocznionych nadbrzeżnych, szczególnie na półwyspie helskim i w okolicy Karwi, zmusili Główny

nowoczesnym urządzeniem technicznym, koszty wędzania obniżą się o 15 — 20 proc., co w takim samym stopniu obniży cenę ryby wędzonej.

ZAGARNICA NA WCZASACH

Odrodek Wczasów Pracowniczych w Wielkiej Wsi, administruje 36 domami wypoczynkowymi, rozrzuconymi wzdłuż wybrzeża aż do Helu do Karwi. Domy te przeznaczono dla gości zagranicznych: pracowników ZSRR, Grecji, Europy, Czechosłowacji, Francji i Holandii.

Akcja ta odbywa się na szeroka skalę na zasadzie wzajemnej wymiany: polscy pracownicy spędzą urlopy w udźwignikach zagranicznych.

Obecnie odbywa się remont uszkodzonych w okresie zimowym domów, kompletowanie urządzeń, werbowanie pracowników.

Zagraniczni goście przyjadą tylko z własnymi kucharzami.

K. S.



prosiu

Codzienny film

Marcowa niespodzianka



Po ciepłym styczniu i lutym stawa się mroźny i przetrzymujący. W marcu nie ma co liczyć, wódkę wódkę i niebezpieczną, by oprócz niespodzianki z przecznicami i porażkami nie trafił i mroź.



Szfer może być narazem, ale 22-letni młody test urazem. W marcu nie ma co liczyć, wódkę wódkę i niebezpieczną, by oprócz niespodzianki z przecznicami i porażkami nie trafił i mroź.



Śnieg jest wrógem samochodów. 7-tygodniowa test urazem. W marcu nie ma co liczyć, wódkę wódkę i niebezpieczną, by oprócz niespodzianki z przecznicami i porażkami nie trafił i mroź.

KODZI O MŁODZICH DLA MŁODZICH

TYGODNIK ILLUSTROWANY